

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. **Zmiana adresu—20 fen.**

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 24 F.

Numer pojedyncozy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 1 bm.

FRONT ZACHODNI.

Między Lens i Arras poprowadzone na szerokim froncie ataki silnych angielskich oddziałów wywiadowych zostały odparte.

Ataki kilku batalionów na zajęta przez nas wieś Henin-sur-Cojeul, na południe wschód od Arras, zostały odparte.

Między drogą od Péronne do Gouzeaucourt i doliną strumienia Omignon, Anglicy w obfitującym w straty starciu posunęli swe linje o 2 do 3 km.

Wzdłuż dróg, wiodących od Soissons w kierunku północno-wschodnim nasze baterje i karabiny maszynowe miały doskonały cel przy posuwaniu się i ucieczce francuskich wojsk atakujących, które nie osiągnęły żadnego powodzenia.

Własne nasze ataki wywiadowe na północ od Reims przyniosły nam bez strat pewną ilość jeńców. W nocy oddziały nieprzyjacielskie na południe od Combres, na wschód od St. Mihiel i w lesie Parroy próbowały się wdrzeć do naszych okopów. Zostały one natychmiast wszędzie odpedzone.

FRONT WSCHODNI.

Żadnych istotnych wypadków nie było.

FRONT MACEDOŃSKI.

Sytuacja bez zmiany.

Lotnicy nasi stracili dwa płonące balony na uwięzi i zarzucili skutecznie bombami obozy wojskowe w zagłębieniu Czernej.

Kwatera główna 2 bm.

FRONT ZACHODNI.

Pomiędzy Arras i Aisne wczoraj i ponownie dzisiaj wywiązały się walki, przeważnie pomiędzy drogami, wiodącymi z Bapaume do Croisilles i do Cambrai, jak również na obu brzegach Sommy, na zachód od St. Quentin. Anglicy i Francuzi wysunęli znaczne siły, które wskutek działalności naszej artylerji wielokrotnie cofały się i tylko kosztem znacznych strat, w tej liczbie utraty 50 jeńców i paru karabinów maszynowych, zdobyły pewną ilość terenu na cofających się, zgodnie z rozkazem, naszych wojskach.

Również po obu stronach kanału Oise-Aisne i na płaskowzgórzu Vregny wobec ogromnej celności naszych baterji, obznajmionych do najmniejszych szczegółów z terenem, ataki francuskie posunęły się z obfitymi stratami o niedużo tylko naprzód.

W Szampanji ogień niszczący naszej artylerji, skierowany przeciwko służącym do przygotowań okopom, zapobiegł atakowi Francuzów przeciwko wyniosłości na południe od Ripont.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Nad Dźwiną został udaremniiony przy pomocy ognia atak rosyjski.

Na zachód od Łucka, około Świżuchów, nasze wojska atakujące dostarczyły licznych jeńców z okopów nieprzyjacielskich.

Front wojsk generała-pułkownika Arcyksięcia Józefa.

Na Ludowej, w Karpatach «Lesistych» nasi wywiadowcy zutoczyli podczas jednej ze swych licznych wybieczek przy pomocy wysadzenia w powietrze założone przez nieprzyjaciela pole minowe.

Przeciwko górom pogranicznym, z obu stron doliny Uz, Rosjanie po silnym ogniu działowym dokonali ataku na froncie długości 7 km. Ich atakujące szeregi złamały się w naszym ogniu, w jednym zaś miejscu—w walce na bliską metę. Mniejsze natarcia po obu stronach głównego ataku nie powiodły się również.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena.

Nic nowego nie zaszło.

Front Macedoński.

Na przesmyku pomiędzy jeziorami, nieprzyjacielskie natarcie wywiadowe nie uwieńczyło się powodzeniem.

Na południe - zachód od jeziora Dojran lotny oddział wdarł się do pozycji nieprzyjacielskiej, zabił pewną część załogi i powrócił z licznymi jeńcami.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (2 kwietnia wieczorem Urzędownie przez W. T. B.)

Poza potyczkami w okręgu Sommy i Oisy, o których już komunikowano, nie zaszły żadne szczególne wypadki.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 1 kwietnia.

FRONT WSCHODNI

i
POŁUDNIOWO - WSCHODNI.

Niema nic do zakomunikowania.

FRONT WŁOSKI.

Zdobycz nasza w walkach na południe od Biglii wzrosła do 12 karabinów maszynowych i 3 minomiotów. Na południe od szczytu Stilsfer wojska nasze odparły w zarodku atak nieprzyjacielski w dolinie dei Vitelli.

Wiedeń, 2 kwietnia.

FRONT WSCHODNI.

Na
froncie wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa

panowała po wielekroć wzmożona działalność bojowa.

W dolinie Zlanic został odparty słaby atak rosyjski, na południe zaś od doliny Uz—silny atak rosyjski ze znacznymi stratami dla nieprzyjaciela.

W Karpatach «Lesistych» nasze oddziały wywiadowe działały z powodzeniem.

W Galicji Wschodniej i na Wołyniu nie było żadnych szczególnych wypadków.

FRONT WŁOSKI.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Sytuacja nie uległa zmianom.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol 30 marca.

Front nad Tygrysem.

Żadnych wypadków, zasługujących na doniesienie, nie było.

Front Synaju.

Tyne strażce angielskie zajęte są w chwili obecnej oszańcowaniem swych pozycji. Przez obserwacje naszych lotników zostało stwierdzone, że liczne angielskie oddziały wozów cofają się w kierunku południowo-zachodnim. Według najnowszych informacji w bitwie pod Gaza, oprócz wymienionego dawniej pułku 125 go, odznaczył się również w sposób wybitny pułk 79. Podczas uprzątnania pola walki okazało się, że Anglicy pozostawili tam przeszło 3000 trupów. Jak zakomunikowano, dostarczono dotychczas do jednego z naszych szpitali 150 rannych Anglików. Nowych dostarczają w dalszym ciągu. Ilość zdobytych karabinów maszynowych wzrosła do 12, karabinów szybkostrzelnych do 20-tu. Jeńcy zeznają, że Anglicy napotykać ogromne trudności w zaoptowaniu armji i zdobywaniu wody

Front kaukaski.

Wogóle spokój. Jedna z naszych

łodzi podwodnych zatopiła w dn. 25 marca w zatoce Aleksandryjskiej angielski parowiec transportowy, pojemności 7000 tonn, i wzięła do niewoli część załogi.

Zastępca tureckiego
Wodza Naczelnego

BERLIN (2 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg. donosi z Genewy: Oredzie Wilsona do Kongresu odznacza się, jak twierdzi komunikat waszyngtoński ag. «Radio», swym stanowczym tonem w stosunku do Niemiec. Spotkało się ono przy odczytaniu na posiedzeniu gabinetu z uznaniem wszystkich ministrów. **Wilson odłożył swą mowę kongresową na kilka dni.** gdyż można uważać za niewątpliwie, że przy wyborach przedyjum kongresu kilku członków kongresu będzie stosowało obstrukcję.

Bryan, który znowu objął kierownictwo nad zwolennikami pokoju, oświadcza w piśmie, skierowanem do wszystkich senatorów i posłów, że zatopienia niemieckie nie tyczą się Ameryki i domaga się załatwienia wypadków spornych przez sądy rozjemcze. Słupy do ogłoszeń w wielkich miastach są całe pokryte olbrzymimi plakatami zwolenników pokoju, protestującymi przeciwko podniecającym do wojny.

BERLIN (31 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Zeit.» donosi z Amsterdamu, że, jak komunikuje z Meksyku paryski «Herald», Carranza wydał rozkaz mobilizacji milicji meksykańskiej.

BERLIN (31 marca. Tel. pryw.) «Berl. Lokalanz.» donosi z Chrystjanji, że w odpowiedzi na interpelację minister spraw zewnętrznych oświadczył w Stortingu, iż rząd norweski założył protest u posła niemieckiego przeciwko blokadzie oceanu Północnego.

BERLIN (31 marca Tel. pryw.) «Berl. Lokalanz.» donosi z Królewca, że w Częstochowie utworzył się komitet w celu usunięcia pomnika cesarza Aleksandra II. Pomnik ten został wzniesiony przez władze rosyjskie z «dobrowolnych» składek polskich włościan.

REWOLUCJA W ROSJI.

PETERSBURG (31 marca. P. A. T.) Rząd prowizoryczny postanowił znieść karę śmierci.

Dzisiaj wieczorem wszyscy ministrowie z księciem Lwowym na czele udali się do kwatery głównej.

PETERSBURG (1 kwietnia. P. T. A.) Rząd prowizoryczny przybył do kwatery głównej w Mohylewie i został spotkany przez generała Aleksiejewa, cały sztab generalny, garnizon, przedstawicieli ziem-

stwa i miasta, oraz liczny tłum ludzi. Milukow i Kierenski wygłosili przemowy i zostali owacyjnie powitani.

PETERSBURG (30 marca P.T.A.) Rodzianko zakomunikował członkom Dumy, że według wiadomości z frontu, nie tam nie pozostawia do życzenia. O przerwaniu frontu nie może być mowy. Narazie nie można oczekiwać decydujących operacji ze względu na panującą odwilż.

BERLIN (2 kwietnia. Tel. pryw.) «Berl. Lokalanze» donosi z Karlsruhe, że, jak komunikują z Rotterdamu «Neuen Zürcher Nachrichten», angielska misja oficerska, znajdująca się na froncie rosyjskim, wysłała bardzo niepomyślne sprawozdanie co do stanu rosyjskiej armii połowej i zaznaczyła, że dyscyplina w wojsku rosyjskim bardzo się pogorszyła.

BERN (31 marca. W. T. B.) — «Petit Parisien» donosi z Petersburga, że «kłady pomiędzy rządem a komitetem robotników i żołnierzy co do zwolnienia konstytuancy nie zostały jeszcze zakończone. Sytuacja polityczna jest w dalszym ciągu skomplikowana. Komitet żołnierzy i robotników kontroluje wszystkie postępy rządu, którego uchwały muszą być faktycznie zaakceptowane przez komitet, zanim mogą być one ogłoszone.

BERLIN (31 marca. Tel. pryw.) — «Berl. Tag.» donosi z Rotterdamu, że jak informuje z Petersburga «Daily Tel.», organ umiarkowanych socjalistów: «Raboczaja Gazeta» wypowiada się ostro przeciwko idei wcielenia Konstantynopola do Rosji.

Trwa jeszcze spór co do właściwych celów wojennych.

BERLIN (1 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Zeit.» donosi ze Sztokholmu, że według autentycznych wiadomości, w ub. środę wciąż jeszcze świętowało około 54 proc. ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle petersburskim.

PETERSBURG (30 marca P.T.A.) Rząd prowizoryczny postanowił aż do czasu zdecydowania kwestji dóbr apanażowych przez konstytuancytę uznać wszystkie tego rodzaju dobra za własność narodową, dochody z której wpływają do kasy państwowej.

AMSTERDAM (1 b. m. W. T. B.) Rosyjski minister oświaty zarządził, iżby wszyscy nauczyciele, którzy z powodu swych politycznych przekonań byli nwołnieni przez były rząd, zostali znów przyjęci na służbę.

BERLIN (1 b. m. Tel. pryw.) — «Deutsche Tageszeit.» donosi ze Sztokholmu, że, jak komunikuje «Riecz», w Petersburgu zostanie utworzone nowe ministerjum do rozwiązania kwestji kobiecej. Na czele ministerjum kobiecego ma być postawiona żona ministra spraw zewnętrznych, Milukowowa, która wyrobiła sobie imię, jako bojownicza równouprawnienia kobiet w Rosji.

BERLIN (31 marca. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanze» donosi z Kopenhagi, że petersburska Rada miejska zwróciła się do rządu o wprowadzenie w Rosji kalendarza gregoriańskiego.

Minister rolnictwa Szyngearew, oświadczył, że dawny rząd pozostawił po sobie tak straszliwe zagmatwanie, iż Rosja, o ileby nie nastąpiła rewolucja, w ciągu bardzo krótkiego czasu byłaby zmuszona zaprzestać wojny z racji braku artykułów żywnościowych. Rząd wprowadzi monopol zbożowy.

BERLIN (31 marca. Tel. pryw.) — «Tagl. Rund.» donosi z Kopenhagi, że jak komunikują z Petersburga pisma duńskie, wczoraj przy olbrzymim udziale ludności odbyło się uroczyste pogrzebanie ofiar rewolucji na ogromnym polu Marsowem naprzeciwko pałacu Marmurowego. Gmachy

publiczne i domy prywatne wywiesiły chorągwie, złożone do połowy drzewca.

BERLIN (2 kwietnia. Tel. pryw.) «Deutsche Tagesztg.» donosi z Kopenhagi, iż agenci angielscy starają się rozszerzyć pogłoski, że rzekomo w Kopenhadze są oczekiwane osobistości rosyjskie, należące do wysokich sfer politycznych, w celu nawiązania kontaktu z kołami niemieckimi, z których pomocą zamierzają przedsiębrać nowy zamach stanu.

KOPENHAGA (31 marca. W.T.B.) Ks. Waldemar otrzymał dzisiaj wieczorem telegram od cesarzowej-wdowy, datowany z Kijowa 30 marca, według którego ma się ona dobrze. W Kijowie wszystko spokojnie.

KOPENHAGA (31 marca. W. T. B.) Jak donosi «National Tidende», tułtejszy poseł rosyjski, baron Bukshewden, podał się do dymisji. Co do jego następcy nie została jeszcze powzięta żadna decyzja.

BERLIN (2 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanze» donosi z Wiednia, że, jak donosi «Rundschau» z Kopenhagi, w Danji powtarzają się uporczywie pogłoski rosyjskiego pochodzenia, iż wkrótce ma nastąpić odwołanie Buchanana z Petersburga.

Jak tylko Sazonow przybędzie do Londynu, Asquith ma zostać mianowany posłem angielskim w Petersburgu.

Milukow o Finlandji.

KOPENHAGA (1 b. m. W. T. B.) — Rosyjski minister spraw zewnętrznych, Milukow, w odpowiedzi na zapytanie co do przyszłości Finlandji, wystosował do tutejszego pisma «Politiken» następującą depeszę:

«Plany rządu prowizorycznego co do Finlandji znalazły swój wyraz w manifestie, ogłoszonym dnia 21 marca, przez który została potwierdzona konstytucja Finlandji.

Wszystkie ograniczenia, przedsiębrane w ciągu ostatnich 30 lat, zostały zniesione. Dalej została ogłoszona amnestja co do wszystkich przestępstw i przekroczeń natury politycznej i religijnej.

Sejm fiński jest zwołany na dzień 4 kwietnia, w celu powzięcia decyzji co do formy rządu w kraju. Sejm otrzymuje prawo wszelkiej inicjatywy prawodawczej i swobodę działania co do budżetu Finlandji. Sejm będzie mógł w każdej chwili zmienić formę rządu, o ile nowe okoliczności lub wymogi czasu czyniłyby to pożądanem. Samorząd Finlandji, który będzie zupełny i nienaruszalny w ciągu całej przyszłości, położy kres wszelkim nieporozumieniom, będzie gwarancją dobrych stosunków z Rosją, co jest szczerem pragnieniem rządu prowizorycznego.

BERN (30 marca. W. T. B.) — Pisma ljońskie donoszą z Petersburga, że w Finlandji utworzył się rząd prowizoryczny. Większość członków jest socjalistyczna. Pierwszym czynem rządu będzie wprowadzenie w życie zakazu sprzedaży wina i spirytualji.

Państwa centralne a rewolucja rosyjska.

Agencja telegraficzna donosi z Wiednia, że austriacko-węgierski minister spraw zewnętrznych, hr. Czernin, 30 marca miał rozmowę z głównym redaktorem «Fremdenblattu» co do sytuacji politycznej, podczas której pomiędzy innymi oświadczył:

«O ile zmiana systemu rządowego w Rosji doprowadzi do tego, że uciskane narody państwa rosyjskiego ujrzą, iż podobnie jak i koalicja, w każdej chwili mogą zawrzeć z państwami centralnymi honorowy pokój,

w takim razie ta straszliwa rzeź ludzka zbliży się ku końcowi. Nas nie sposób zniszczyć, ale i my również nie chcemy być niszczycielami.

Nasze fronty są silniejsze niż kiedykolwiek, nasza sytuacja gospodarcza jest zabezpieczona, bezprzykładna zdolność do poświęceń i siła naszych ludów zapewniają nam wynik ostateczny.

Należy czoła uchylić wobec miljonów, które w okopach lub w kraju na placu boju pracy znoszą bez szemrania codzienne braki.

Na zapytanie, czy minister w dalszym ciągu podtrzymuje propozycje co do wysłania przez wszystkie państwa walczące przedstawicieli na konferencję pokojową, hr. Czernin odpowiedział: «Oczywiście, widzę tylko tę drogę, aby dojść do ogólnego końca.»

Dla tych, którzy pragną kontynuowania wojny, zgromadzenie się tej konferencji nie oznacza żadnej zmiany. Podczas tych dni przeciep walka może być kontynuowana.

Tylko na konferencji pokojowej mogą być rozstrzygnięte setki kwestji, wysuniętych przez wojnę i tworzących nierozzerwalną całość. My zajmujemy obszerny terytorja naszych wrogów, oni nasze znaczne tereny. Na morzu blokada ze strony naszych wrogów walcy przeciwko wojnie podwodnej, wszystkie traktaty międzynarodowe są porwane; jest rzeczą niemożliwą chcieć załatwić poszczególne z pomiędzy tych kwestji, wyrwane z całego ich kompleksu.

Kto pragnie pokoju, musi również o nim mówić, pertraktować.

O ileby konferencja pokojowa dowiodła, że porozumienie jest niemożliwe, w takim razie nieprzerwana ani na chwilę wojna trwałaby dalej.

Na zapytanie, czy nie byłoby rzeczą możliwą zakomunikować w ogólnych zarysach warunki pokojowe państw centralnych, minister odpowiedział: «Przecież to już nastąpiło. Oświadczyłem publicznie, że prowadzimy narzuconą nam wojnę obronną, której celem jest zabezpieczenie, swobodny i bez przeszkód rozwój monarchji. Musimy otrzymać gwarancje co do nowego stanu posiadania i możliwości naszej dalszej egzystencji.

Gdy wrogowie porzucą swe niewykonalne zamiary zniszczenia nas, gdy będą oni gotowi do układów w sprawie honorowego zarówno dla nich jak i dla nas pokoju, nie będzie żadnych przeszkód do podjęcia tych układów».

Wiednia donoszą do «Berl. Tagebl.» pod datą 30 marca, że jak jest zaznaczonym z poinformowanego źródła, oświadczenia, które minister spraw zewnętrznych, hr. Czernin, ogłasza za pośrednictwem pofurzędowego «Fremdenblattu», stanowią uzupełnienie i rozszerzenie mowy kanclerza Rzeszy, wypowiedzianej 29 marca w Reichstagu.

Kanclerz odpowiadał przeważnie na mowy, wygłoszone w Reichstagu i potrafił przytem kwestję pokoju w tym tylko stopniu, w jakim wydawało się potrzebnem oświadczenie ze względu na nowe warunki w Rosji.

Hr. Czernin zaś podejmując ponownie propozycję pokojową państw centralnych z dn. 12 grudnia w całkowitym jej zakresie. Propozycja ta i obecnie jest w zupełności utrzymana.

Ag. tel. Wolffa donosi z Budapesztu pod datą 30 marca: «Pester Lloyd» pisze, że w wiedeńskich sferach miarodajnych jaknajbardziej stanowczo są odpierane informacje, iż jakoby rządy państw centralnych uważają za pożądanę dopomoc caratowi do odzyskania jego byłej potęgi.

Polityka państw centralnych może

tylko powitać każdą, wywołaną przez rewolucję zmianę, i każdy ostatecznie z niej wypływający ustrój, który okaże się dodatnim dla sprawy pokojowej.

Państwa centralne nie opowiadają się ani po stronie cesarza, ani rewolucji. Natomiast pragną one honorowego i trwałego pokoju i przeciwstawiają stanowisku koalicji, które się równa mieszanemu się do spraw wewnętrznych Rosji, zasadniczą gotowość w każdą stronę, która wykaże chęć ku temu, pertraktować co do ukończenia wojny, która w zasadniczych zarysach oddawna jest już zdecydowana.

Ag. tel. Wolffa komunikuje z Berlina pod datą 31 marca:

«Z niemieckich kół politycznych dowiadujemy się o następującem stanowisku względem ogłoszonej dzisiaj rozmowy, jaką miał austriacko-węgierski minister spraw zewnętrznych, hr. Czernin, z głównym redaktorem «Fremdenblattu»: Powitaliśmy z zadowoleniem otwarte i szczerze oświadczenia zasłużonego kierownika austriacko-węgierskiej polityki. Oświadczenia te niewątpliwie przyczynią się w wysokim stopniu do stłumienia pogłosek, szerzonych po świecie z łatwo zrozumiałych powodów przez naszych wrogów, iż państwa centralne są skłonne do zainteresowania się losami reakcji rosyjskiej i pragną pomóc w powrocie jej do władzy.

Hr. Czernin więc przyłącza się ściśle do oświadczeń, złożonych dnia uprzedniego w Reichstagu przez kanclerza Rzeszy, który w związku z Rosją powiedział: «Nie pragniemy niczego innego, jak tylko możliwie najprędzej żyć znów w pokoju z Rosją, pokoju, który byłby oparty na honorowych dla obu stron podstawach».

W ten sposób obecnie na Rosję wypada kolej udzielenia odpowiedzi na te jasne, nie dwuznaczne oświadczenia niemieckiego i austriacko-węgierskiego mężów stanu.

To, co hr. Czernin w końcu rozmowy oświadczył co do swej ogólnej gotowości rozpoczęcia układów w sprawie zawarcia honorowego pokoju, gdy tylko przeciwnicy porzucą swe niewykonalne idee o zniszczeniu nas i ze swej strony będą gotowi do obeszania konferencji pokojowej, godzi się również zasadniczo z ogólnem pragnieniem narodu niemieckiego. Ale i pod tym względem również możemy z podniesioną głową i zimną krwią zachećkać na propozycję ze strony naszych wrogów, którym przeciep już od 12 grudnia są znane nasze zamiary.

Nie złamani i silniejsi niż kiedykolwiek na wszystkich frontach, zajęci trudną, ale potężną pracą w kraju możemy przetrzymać i przetrzymamy, jak mówi hr. Czernin, aż do końca, aż do honorowego pokoju, któryby odpowiadał tym olbrzymim ofiarom, jakie ponieśliśmy».

Ag. tel. Wolffa donosi z Budapesztu pod datą 30 bm., że ze strony opozycji w węgierskiej Izbie posłów został zgłoszony, podpisany przez wszystkich obecnych posłów opozycyjnych, w tej liczbie hr. Apponyi'ego, A. Zichy, M. Carolyi'ego, Vazsonyi'ego, J. Juth'a i S. Rakowszky'ego następujący wniosek:

«Proponujemy, aby Izba oświadczyła, że nasz kraj i nasza monarchja wypowiedziały wojnę nie narodowi rosyjskiemu, lecz absolutyzmowi rosyjskiemu. O ile i dzisiaj walka orężna przeciwstawia nam armję rosyjską, jako przeciwnika, jest jednak naszym szczerem pragnieniem, aby naród rosyjski w każdym razie mógł korzystać z wywalczonych swobód konstytucyjnych. Jako konstytucyjni

